

PGR
11.03.2010.

Do wykorzystania jest po 60 milionów złotych na każdy rok i tak przez 3 lata. Ale jak na razie zainteresowanie programem pomocy dla środowisko popegeerowskich jest niewielkie. Wystarczy powiedzieć, że w zeszłym roku już niewykorzystano 13 milionów złotych.

W zeszłym roku Agencja Nieruchomości Rolnych zawarła 191 umów z gminami i spółdzielni mieszkaniowymi które kiedyś przejęły od niej bezpłatnie popegeerowskie mienie.

Celem programu jest udzielanie bezzwrotnej pomocy finansowej na remonty lub przebudowę budynków, lokali i dróg osiedlowych. Takie plany ma między innymi wójt gminy Kołaczkowo, który w 4 wsiach chce wyremontować drogi.

Wojciech Majchrzak, wójt gminy Kołaczkowo: kosztorysy i projekty będą po stronie gminy, reszta finansowana będzie ze strony Agencji Nieruchomości Rolnych.

Mieszkańcy tej popegeerowskie wsi bardzo liczą na te inwestycje.

Waldemar Olek – mieszkaniec Bieganowa: widać, jakie tu mamy dziury. Będzie przynajmniej można suchą nogą przejść.

Ale jak na razie liczba wniosków nie jest zbyt duża. Może dlatego, że wiele z nich nie spełnia wymogów formalnych. Problem w tym, że Agencja może wyremontować tylko te obiekty, które w chwili

przekazania były zniszczone. Jeżeli gmina lub spółdzielnia nie mogą tego udowodnić pieniędzy nie otrzymają.

Mieczysław Czempiński – ANR – Poznań: to znaczy, że technicznie jest to trudne do zrealizowania, żeby uznać, czy mienie przekazane dwa lata temu uległo jakiemuś zniszczeniu na skutek fizycznych zdarzeń teraz, czy stan był taki akurat zły jeszcze wtedy. Winne są przepisy, które może znowelizować tylko ministerstwo rolnictwa. Nie zmienia to jednak faktu, że pieniądze leżą na ziemi i trzeba się po nie tylko schylić.

Tomasz Nawrocki – prezes ANR: mamy nadzieję, że w 2010 program ten nabierze rozpędu i będziemy mogli wykorzystać w planie finansowym środki na poziomie około 60 milionów.

Wnioski o udzielanie pomocy do 300 tysięcy złotych należy składać do 16 oddziałów terenowych Agencji Nieruchomości Rolnych. Powyżej tej kwoty zgodę musi wydać prezes Agencji.

W. Katner, k. Kaczmarek / TVP Informacje Rolnicze